

18.

Wartość czynu ludzkiego

I. PROSPEKT WARTOŚCI



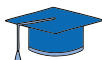
1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój moralny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Formowanie dojrzałości osobistej



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Kształtowanie umiejętności podejmowania właściwych wyborów moralnych



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Osoba realizuje się przez działanie.
- Czy posłuszeństwo prawdzie wyklucza osobistą wolność?
- Co to znaczy być sobą?

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Ja jako osoba jestem podmiotem moich czynów¹.
- „Sumienie moralne jest sądem rozumu, przez który osoba ludzka rozpoznaje jakość moralną konkretnego czynu”².
- Poprzez swoje czyny osoba rozwija się i dąży do szczęścia³.

Zasady

- Jestem odpowiedzialny za swoje czyny⁴.
- Kształtuję swoje sumienie, aby w wolności dokonywać właściwych wyborów.
- W swoim postępowaniu jestem wierny dobru i prawdzie⁵.

¹ „Człowiek przeżywa siebie jako podmiot osobowy, o ile sobie uświadamia to, że sam siebie posiada i że sam sobie panuje. Świadomość, ściślej mówiąc samo-świadomość związana z czynem, związana ze sprawczością jako samostanowieniem, warunkuje owo przeżycie. I w tym sensie możemy powiedzieć, że poprzez nią (z jej pomocą) konstytuuje się zarówno konkretne ludzkie «ja», jak też odpowiadająca mu konkretna ludzka podmiotowość osobowa”. K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2019, s. 386-387.

² KKK 1778.

³ „Otóż pragnę podkreślić, że u podstaw każdego z tych wielu zróżnicowanych talentów każdy z nas, każdy bez wyjątku, również nie należący do świata kultury i nauki, dysponuje nade wszystko jednym: uniwersalnym talentem, którym jest nasze człowieczeństwo, nasze ludzkie «być» (esse). Ewangelia ze swym przykazaniem miłości uczy nas pomnażania tego przede wszystkim talentu: talentu naszego człowieczeństwa. Ostateczny osąd naszego życia będzie też tego talentu dotyczył nade wszystko. Ten zaś talent pomnaża się «przez bezinteresowny dar z siebie samego», czyli przez miłość Boga i bliźnich. Znaczy to równocześnie: miłość Boga poprzez miłość bliźnich-ludzi: «Kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi» (1 J 4,20)”. Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli świata kultury zgromadzonych w Teatrze Narodowym*, Warszawa, 8.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 736.

⁴ „Wolność czyni człowieka podmiotem moralnym. Gdy człowiek działa w sposób świadomy, jest – jeśli tak można powiedzieć – ojcem własnych czynów”. KKK 1749.

⁵ „Bądźcie wymagający wobec otaczającego was świata, ale przede wszystkim wymagajcie od siebie samych. Jesteście synami Bożymi: bądźcie z tego dumni! Nie popadajcie w przeciętność, nie ulegajcie dyktatom zmieniającej się mody, która narzuca styl życia niezgodny z chrześcijańskimi ideałami, nie pozwólcie się mamić złudzeniom konsumizmu. Chrystus wzywa was do rzeczy wielkich. Nie sprawcie Mu zawodu, bo w ten sposób wy sami spotkalibyście się z zawodem. Z mocą, którą obdarza was Chrystus, mówcie wszystkim ludziom, że Bóg pragnie uczynić każdego człowieka swoim synem. Wasze świadectwo niech będzie początkiem nowego świata, którego pragnie każdy człowiek: świata prawdziwie sprawiedliwego, solidarnego i braterskiego”. Jan Paweł II, *Przemówienie pożegnalne do młodzieży*, Częstochowa, 15.08.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, dz. cyt., s. 815-816.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Osoba spełnia się poprzez swoje czyny⁶.
- „Godność osoby ludzkiej zakłada w sobie prawość sumienia i jej się domaga”⁷.
- We wspólnocie osób istnieje wzajemna odpowiedzialność za dokonywane czyny⁸.

Zasady

- Moje postępowanie odpowiada mojej godności osobistej i godności innych osób.
- Tworzę oparte na sprawiedliwości więzi osobowe.
- W rodzinie osoby pomagają sobie w podejmowaniu właściwych moralnie decyzji.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- „Człowiek ma prawo działać zgodnie z sumieniem i wolnością, by osobiście podejmować decyzje moralne”⁹.

⁶ „Oto, będąc sprawcą czynu, człowiek równocześnie spełnia w nim siebie. Spełnia – to znaczy urzeczywistnia, niejako doprowadza do właściwej pełni tę strukturę, która jest dla niego znamieną z racji osobowości, z tej racji, że jest kimś, a nie czymś. Jest to struktura samopanowania oraz samo-posiadania. Intencjonalność chcenia i działania, wyjście na zewnątrz siebie ku przedmiotom przedstawiającym się człowiekowi jako różnorodne dobra – a więc ku wartościom – stanowi równocześnie wejście we własne «ja» jako najbliższy i najistotniejszy przedmiot samostanowienia. Na tej strukturze oparta jest moralność, czyli wartość moralna jako rzeczywistość egzystencjalna, dzięki tej strukturze wchodzi ona w wewnętrzny ustrój człowieka jako osoby i uzyskuje w nim swoją trwałość [...]”. K. Wojtyła, *Osoba...*, dz. cyt., s. 195-196.

⁷ KKK 1780.

⁸ „W ten sposób na gruncie relacji: «ja»–«ty», z samej natury między-osobowej wspólnoty, rośnie też wzajemna odpowiedzialność osoby za osobę, a odpowiedzialność ta jest refleksem sumienia i transcendencji, która zarówno po stronie «ja», jak i «ty» staje na drodze samospełnienia, a równocześnie warunkuje właściwy, tj. autentycznie osobowy wymiar wspólnoty. Przez wspólnotę rozumiemy to, co łączy. W relacji: «ja»–«ty» kształtuje się autentyczna między-osobowa wspólnota (w jakiegokolwiek postaci czy odmianie), jeżeli «ja» i «ty» trwają we wzajemnej afirmacji transcendentnej wartości osoby (można ją określić także jako godność), potwierdzając to swoimi czynami”. K. Wojtyła, *Osoba...*, dz. cyt., s. 402.

⁹ KKK 1782.

- „Moralność jako rzeczywistość egzystencjalna, pozostaje zawsze w ścisłym związku z człowiekiem jako osobą”¹⁰.
- Transcendencja osoby i posłuszeństwo prawdzie współtworzą wolne działanie osoby¹¹.

Zasady

- Umożliwiam uczniom postępowanie zgodne z ich sumieniem.
- Ukazuję uczniom wartości związane z dobrem i prawdą¹².
- Tłumaczę, że człowiek realizuje się tylko poprzez prawdę¹³.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Uczniowie angażują się w projekt wolontariatu w wybranej instytucji. Wspólnie z nauczycielem omawiane są problemy i sukcesy związane z wykonywaną pracą.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Młody człowiek jest świadomy obowiązku formowania swojego sumienia. Jest on wierny wyznawanym wartościom. Swoją wolność kieruje ku dobru i prawdzie. Pomaga również innym osobom w prawym postępowaniu, czy też



¹⁰ K. Wojtyła, *Osoba...*, dz. cyt., s. 196.

¹¹ „Ujmowanie prawdy jest związane ze swoistym dążeniem. Prawda dla tego dążenia jest celem. Człowiek dąży do prawdy, a umysł łączy w sobie zdolność jej ujmowania (poprzez odróżnianie od nie-prawdy) oraz potrzebę jej dociekania. Już w tym zaznacza się jego dynamiczne podporządkowanie względem prawdy, która jest równocześnie jakby własnym światem umysłu ludzkiego. I właśnie to podporządkowanie umysłu względem prawdy warunkuje nadrzędność, czyli transcendencję osoby”. Tamże, s. 202.

¹² „Młody człowiek jest wrażliwy na prawdę, sprawiedliwość, piękno, na inne wartości duchowe. Młody człowiek pragnie odnaleźć siebie samego, dlatego szuka, czasem burzliwie szuka, prawdziwych wartości i ceni tych ludzi, którzy ich nauczają i według nich żyją. Któż z nas nie miał w życiu i nie wspomina z wdzięcznością takiego człowieka: kapłana, nauczyciela, profesora lub przyjaciela, który umiał odsłonić nam nowy świat wartości i wzbudzić dla niego trwałe entuzjazm, czy nawet nadać cały kierunek życiu?”. Jan Paweł II, *Przemówienie do katechetów, nauczycieli i uczniów*, Włocławek, 6.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki...*, dz. cyt., s. 684.

¹³ „Kryterium podziału i przeciwstawienia sprowadza się do prawdy: osoba jako «ktoś» obdarzony dynamizmem duchowym spełnia się poprzez dobro prawdziwe, nie spełnia się natomiast poprzez nie-prawdziwe dobro. Linia podziału, rozszczepienia i przeciwstawienia między dobrem a złem jako wartością i przeciwwartością moralną sprowadza się do prawdy. Chodzi tutaj właśnie o przeżywaną w sumieniu prawdę o dobru. Zależność od tej prawdy konstituuje osobę w jej transcendencji; transcendencja wolności przechodzi w transcendencję moralności”. K. Wojtyła, *Osoba...*, dz. cyt., s. 198-199.

podejmowaniu właściwych wyborów. Swoim działaniem przyczynia się do rozwoju siebie i drugiej osoby.



1.10. ZAGROŻENIA

Młody człowiek nie będzie chciał podejmować nieustannego wysiłku poznawania prawdy i postępowania według zasad sprawiedliwości. Jego czyny będą sprzeczne z jego godnością osobistą. Swoim postępowaniem może krzywdzić inne osoby. Nauki i pracy nie będzie traktował odpowiedzialnie jako wartości. Lenistwo może opanować człowieka do tego stopnia, że nie potrafi służyć swoim życiem innym.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Wartość czynu ludzkiego pozwala na formowanie dojrzałości osobistej. Wpływa też na naszą moralność i ułatwia nam wybory, z którymi zetkniemy się w życiu. Oczywiście musimy sobie zdawać sprawę z odpowiedzialności za własne czyny. Jesteśmy więc podmiotem własnych czynów.

Nasze czyny powinny być odzwierciedleniem wartości takich jak: dobro, sprawiedliwość, miłość, czy prawda. Dzięki temu możemy czuć się spełnieni. Oczywiście cały czas powinniśmy także pamiętać o miłości do Boga, która jeszcze mocniej umacnia nas w wierze, że dobrze czynimy.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM



Mały Książę to jedna z tych książek, które śmiało możemy określić pozycją kultową. Została napisana przez Antoine'a de Saint-Exupéry'ego i po raz pierwszy wydana w 1943 roku w Nowym Jorku. Jest to opowieść filozoficzna skierowana do dzieci. To historia o dorastaniu, o więzach międzyludzkich i prawdziwej miłości. W powieści odnajdziemy także wątki autobiograficzne, za postacią Małego Księcia kryje się sam autor. Pozycję przetłumaczono na ponad 300 języków i dialektów. Dzięki temu wiele osób na świecie mogło zapoznać się z tą magiczną lekturą.

Wkrótce poznałem lepiej ten kwiat. Na planecie Małego Księcia kwiaty były zawsze bardzo skromne, o pojedynczej koronie płatków, nie zajmujące miejsca i nie przeszkadzające nikomu. Pojawiały się któregoś ranka wśród traw i więdły wieczorem. Krzak róży wykiełkował w ciągu dnia z ziarna przyniesionego nie wiadomo skąd i Mały Książę z uwagą śledził ten pęd, zupełnie niepodobny do innych pędów. Mógł to być nowy gatunek baobabu. Lecz krzak szybko przestał rosnąć i zaczął się formować kwiat. Mały Książę, który śledził pojawienie olbrzymiego pąka, wyczuwał, iż wykwitnie z niego jakieś cudowne zjawisko, lecz róża schowana w swoim zielonym domku przygotowywała się powoli. Starannie dobierała barw. Ubierała się wolno, dopasowywała płatki jeden do drugiego. Nie chciała rozkwitnąć pogniecioną jak maki. Pragnęła zjawić się w pełnym blasku swojej piękności. O, tak! Była wielką zalotnicą. Jej tajemnicze strojenie trwało wiele dni. Aż pewnego poranka – dokładnie o wschodzie słońca – ukazała się.

I oto ona – która tyle trudu włożyła w swój staranny wygląd – powiedziała ziewając:

– Ach, dopiero się obudziłam... Przepraszam bardzo... Jestem jeszcze nie uczesana.

Mały Książę nie mógł powstrzymać słów z zachwytu:

– Jakaż pani jest piękna!

– Prawda? – odpowiedziała róża cichutko. – Urodziłam się równocześnie ze słońcem.

Mały Książę domyślił się, że róża nie jest zbyt skromna, lecz jakżeż była wzruszająca!

– Sądzę, że czas na śniadanie – dorzuciła po chwili – czy byłby pan łaskaw pomyśleć o mnie?

Mały Książę, bardzo zawstydzony, poszedł po konewkę i podał jej świeżą wodę.

Wkrótce swą trochę płochliwą próżnością zaczęła go torturować. Pewnego dnia na przykład, mówiąc o swych czterech kolcach, powiedziała:

– Mogą zjawić się tygrysy uzbrojone w pazury...

– Nie ma tygrysów na mojej planecie – sprzeciwił się Mały Książę – a poza tym tygrysy nie jedzą trawy.

– Nie jestem trawą – odparła słodko róża.

– Proszę mi wybaczyć...

– Nie obawiam się tygrysów, natomiast czuję wstręt do przeciągów. Czy nie ma pan parawanu?

„Wstręt do przeciągów to nie jest dobre dla rośliny – pomyślał Mały Książę. – Ten kwiat jest bardzo skomplikowany”.

– Wieczorem proszę mnie przykryć kloszem. U pana jest bardzo zimno. Złe są tu urządzenia. Tam, skąd przybyłam...

Urwała. Przybyła w postaci nasienia. Nie mogła znać innych planet. Naíwne kłamstwo, na którym dała się przyłapać, zawstydziło ją. Zakaszała dwa lub trzy razy, aby pokryć zażenowanie.

– A ten parawan?

– Ja bym przyniósł, ale pani mówiła...

Wtedy róża znów zaczęła kaszleć, aby Mały Książę miał wyrzuty sumienia. W ten sposób mimo dobrej woli płynącej z jego uczucia Mały Książę przestał wierzyć róży. Wziął poważnie słowa bez znaczenia i stał się bardzo nieszczęśliwy.

– Nie powinienem jej słuchać – zwierzył mi się któregoś dnia – nigdy nie trzeba słuchać kwiatów. Trzeba je oglądać i wachać. Mój kwiat

nappełniał całą planetę swoją wonią, lecz nie umiałem się nim cieszyć. Historia kolców, która tak mnie rozdrażniła, powinna rozczulić...

Zwierzył się jeszcze:

– Nie potrafiłem jej zrozumieć. Powinienem sądzić ją według czynów, a nie słów. Czarowała mnie pięknem i zapachem. Nie powinienem nigdy od niej uciec. Powinienem odnaleźć w niej czułość pod pokrywką małych przebiegłostek. Kwiaty mają w sobie tyle sprzeczności. Lecz byłem za młody, aby umieć ją kochać.

A. de Saint-Exupéry,
Mały Książę, wyd. Muza,
Warszawa 2014, s. 30-33.

W tym dość długim cytacie możemy odnaleźć wartość czynu ludzkiego, a w zasadzie dwie strony tej wartości. Mamy więc Małego Księcia, który dość troskliwie opiekował się (a nawet zauroczył) nowo wyrosłą różą. Mamy też kwiat, który z pełną premedytacją oszukał Małego Księcia, tracąc jego zaufanie. To dwa przykłady różnych czynów ludzkich i spojrzenie na to, jak mogą one wpłynąć na nasze zachowanie i życie.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Jan Paweł II, *Przemówienie do katechetów, nauczycieli i uczniów*, Włocławek, 6.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny*: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. *Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 564-565.

Młody człowiek jest wrażliwy na prawdę, sprawiedliwość, piękno, na inne wartości duchowe. Młody człowiek pragnie odnaleźć siebie samego, dlatego szuka, czasem burzliwie szuka, prawdziwych wartości i ceni tych ludzi, którzy ich nauczają i według nich żyją. Któż z nas nie miał w życiu i nie wspomina z wdzięcznością takiego człowieka: kapłana, nauczyciela, profesora lub przyjaciela, który umiał odsłonić nam nowy świat wartości i wzbudzić dla niego trwały entuzjizm, czy nawet nadać cały kierunek życiu?



Co jednak znaczy wolność? Nie znaczy na pewno robić wszystko, co się chce, ulegać namiętnościom, przechodzić od jednego doświadczenia do drugiego bez rozeznania, iść za obowiązującą modą; wolność nie oznacza, że tak się wyrażę, wyrzucania wszystkiego, co się nam nie podoba, przez okno. Nie, to nie jest wolność! Wolność jest nam dana, abyśmy potrafili dokonywać w życiu dobrych wyborów! [...] Drodzy bracia i siostry, jak trudno jest w naszych czasach podejmować decyzje ostateczne! Wszystkich nas pociąga to, co tymczasowe. Padamy ofiarą tendencji skłaniającej nas do prowizoryczności... jakbyśmy chcieli zatrzymać się na etapie dojrzewania. Jest to trochę urok bycia w wieku młodzieńczym, i to przez całe życie! Nie bójmy się zobowiązań na całe życie, zobowiązań, które angażują i obejmują całe życie! W ten sposób życie będzie owocne! I to jest wolność: mieć odwagę podejmować te decyzje w sposób wielki.

Franciszek, *Nabożeństwo różańcowe w bazylice Matki Boskiej Większej*, Rzym, 4.05.2013, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/modlitwy/rozaniec_04052013.html [dostęp: 15.02.2021].

3.2. PISMO ŚWIĘTE

A oto podszedł do Niego pewien człowiek i zapytał: „Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?” Odpowiedział mu: „Dla czegoż Mnie pytasz o dobro? Jeden tylko jest Dobry. A jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowuj przykazania”. Zapytał Go: „Które?” Jezus odpowiedział: „Oto te: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, czcij ojca i matkę oraz miłuj swego bliźniego jak siebie samego”. Odrzekł Mu młodzieniec: „Przestrzegałem tego wszystkiego, czego mi jeszcze brakuje?”. Jezus mu odpowiedział: „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i daj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!”. Gdy młodzieniec usłyszał te słowa, odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości.



Mt 19,16-22;
por. Mt 7,13-14; Ps 119.

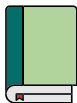
3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Wychowanie sumienia jest zadaniem całego życia. Od najmłodszych lat wprowadza ono dziecko w poznawanie i praktykowanie wewnętrznego prawa, rozpoznawanego przez sumienie. Roztropne wychowanie kształtuje cnoty; chroni lub uwalnia od strachu, egoizmu i pychy, fałszywego



KKK 1784;
por. 1731; 1732.

poczucia winy i dążeń do upodobania w sobie, zrodzonego z ludzkich słabości i win. Wychowanie sumienia zapewnia wolność i rodzi pokój serca.



IV. LITERATURA

- Franciszek, *Nabożeństwo różańcowe w bazylice Matki Boskiej Większej*, Rzym, 4.05.2013, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/modlitwy/rozaniec_04052013.html [dostęp: 15.02.2021].
- Gałkowski S., *Ku dobru. Aktualność filozofii wychowania Jacka Woronieckiego*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1998.
- Jan Paweł II, *Enc. Veritatis splendor*, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 1, *Encykliki*, Wydawnictwo M, Kraków 2006, s. 453-526.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św.*, Koszalin, 1.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 564-568.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do katechetów, nauczycieli i uczniów*, Włocławek, 6.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, wyd. Społeczny Instytut Wydawniczy, Kraków 2006, s. 681-687.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli świata kultury zgromadzonych w Teatrze Narodowym*, Warszawa, 8.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 734-740.
- Jan Paweł II, *Przemówienie pożegnalne do młodzieży*, Częstochowa, 15.08.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 815-817.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

- Saint-Exupéry A. de, *Mały Księżę*, wyd. Muza, Warszawa 2014.
- Ślipko T., *Zarys etyki szczegółowej. Etyka osobowa*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2009.
- Trempała J., Czyżowska D., *Psychologia rozwoju człowieka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Weigel G., *Czym jest katolicyzm? 10 kontrowersyjnych tez*, tłum. A. Gomola, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2003.
- Wojtyła K., *Elementarz etyczny*, wyd. Drukarnia Akapit, Lublin 2018.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2019.
- Wolicki M., *Dojrzała osobowość, dojrzałe sumienie*, wyd. TUM, Wrocław 2000.

